

Ocena jakości powietrza we Wrocławiu Raport z badań sondażowych



Wrocław, maj 2018

Spis treści

Wstęp.....	3
Ocena jakości powietrza.....	4
Ocena działań władz lokalnych oraz rządu w sprawie poprawy jakości powietrza.....	6
Świadomość mieszkańców o źródłach i skali zagrożenia smogiem.....	10
Świadomość społeczna i wiedza o działaniach antysmogowych.....	11
Co robić? Jakie działania władze miasta powinny podejmować?.....	13
Konkluzje.....	14

Wstęp

Temat smogu funkcjonuje w świadomości społecznej od kilku lat w coraz szerszych kręgach, a także stał się regularnym tematem przekazów medialnych w Polsce. Sezon grzewczy w sezonie 2017/2018 po raz kolejny pokazał jednak, że do poprawy jakości powietrza w Polsce jest jeszcze daleka droga. Media wielokrotnie wskazywały, iż Polacy oddychają najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w całej Unii Europejskiej, a raport WHO informuje o 48 tys. zgonach rocznie w Polsce spowodowanych smogiem. Kwestia smogu i jakości powietrza przestała być obszarem zainteresowania tylko wąskich kręgów specjalistów i środowisk ekologicznych.

Temat poprawy jakości powietrza z tego m.in. powodu wdarł się również do polskiej polityki i stał się realnym problemem publicznym wymagającym systemowych działań ze strony państwa. Czy jednak te wszystkie zdarzenia spowodowały, że zdaniem opinii publicznej sytuacja się poprawiła?

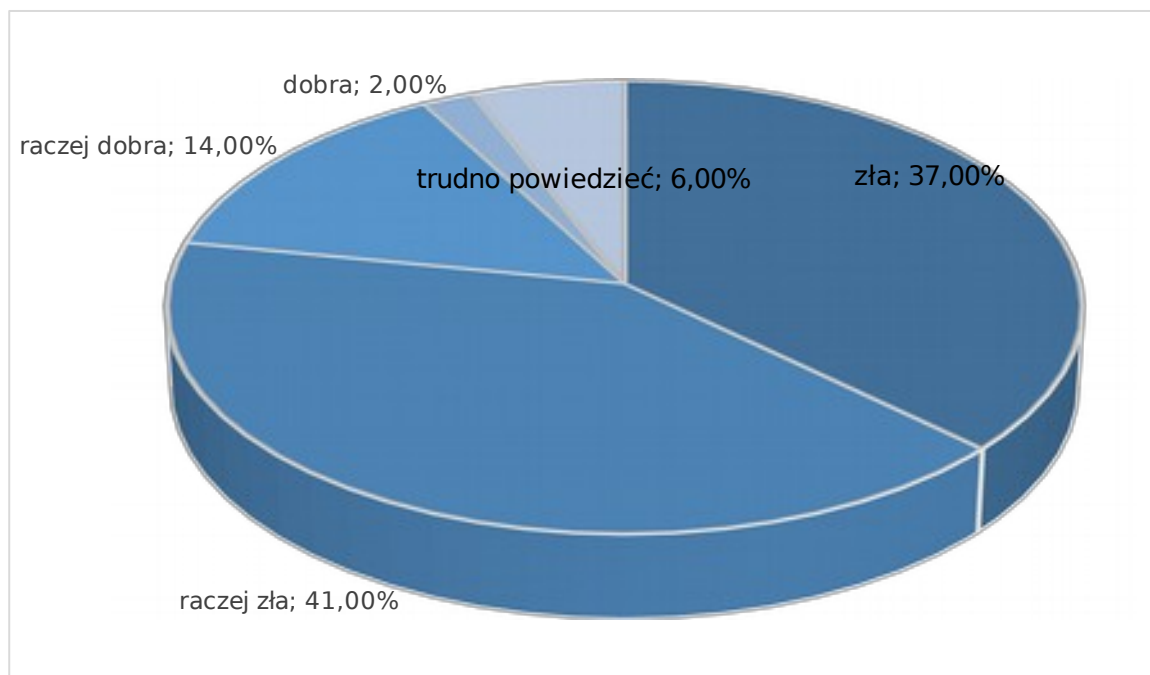
O ocenę jakości powietrza zapytano 500 mieszkańców Wrocławia. Badanie wykonano w dniach 10–20 maja 2018 roku na reprezentatywnej próbie dorosłych wrocławian (powyżej 18 roku życia) metodą wywiadu telefonicznego (CATI). W skład próby weszli mieszkańcy miasta reprezentujący różne kategorie ze względu na cechy demograficzne, tak aby odzwierciedlać poglądy całej populacji społeczności Wrocławia.

Narzędziem badawczym był kwestionariusz o wysokim stopniu standaryzacji, składający się z 15 pytań zamkniętych.

Ocena jakości powietrza

W porównaniu z ostatnimi latami utrzymuje się negatywny trend w ocenie jakości powietrza we Wrocławiu. O ile w sondażu w 2014 r. — ocenę negatywną wystawiało 40% respondentów, a 57% oceniało pozytywnie jakość wrocławskiego powietrza w sezonie grzewczym. W 2016 negatywnie powietrze oceniało we Wrocławiu już 57,4% respondentów. Natomiast w 2017 r. złą i raczej złą ocenę powietrza wystawiło w sumie już 73% wrocławian i tylko 17% oceniało powietrze dobrze (10% nie miało wyrobionego zdania na ten temat). Wyniki z 2018 r. są zbliżone do tych sprzed roku: negatywną ocenę wystawiło aż 78% wrocławian, 16% oceniło jakość powietrza pozytywnie i do 6% spadł odsetek osób, które nie posiadają zdania na ten temat (ryc. 1).

Ryc. 1

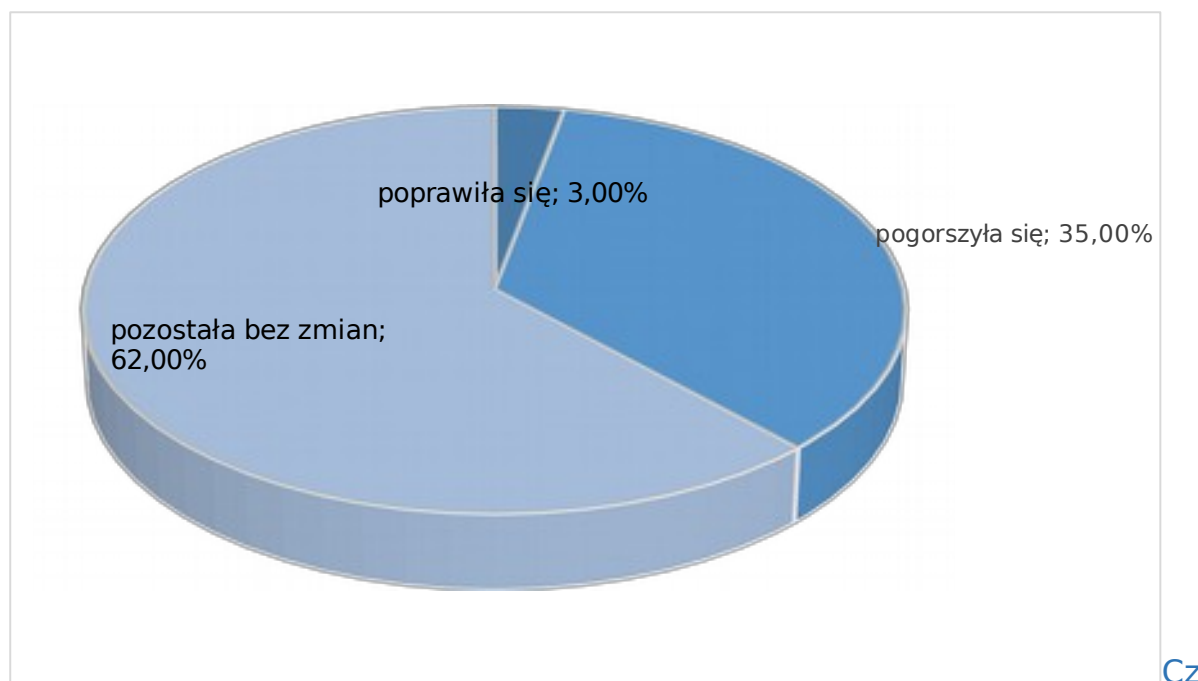


Jak Pan(i) ocenia jakość powietrza we Wrocławiu w sezonie grzewczym, czyli w okresie jesiennym i zimowym kiedy większość budynków jest ogrzewana?

Czy według Pana(i) opinii jest ona:

Czy w odczuciu samych wrocławian coś się zmieniło na lepsze w powietrzu, którym oddychają? Zdecydowana większość uważa, że nic się nie zmieniło w tej kwestii (62%), a zdaniem 1/3 populacji mieszkańców sytuacja wręcz się pogorszyła (37%). I tylko 3% wrocławian dostrzega poprawę jakości powietrza w mieście (ryc. 2). W tego typu odpowiedziach respondenci często wyrażają swoje subiektywne opinie dla których punktem odniesienia są informacje funkcjonujące w obiegu publicznym. W tym kontekście można sformułować tezę, że im więcej mówi się o katastrofalnym stanie powietrza tym bardziej krytyczne opinie na ten temat wyraża opinia publiczna. Nawet jeśli podejmowane są jakieś działania dla zmiany sytuacji, to oczekiwania społeczne rosną szybciej niż realnie dokonywane działania.

Ryc. 2



Czy według Pana(i) zdaniem jakości powietrza we Wrocławiu w ciągu minionych kilku lat:

Na podobnym poziomie jak w latach ubiegłych utrzymuje się ocena wpływa

jakości powietrza na zdrowie mieszkańców Wrocławia — ok. 85% obawia się negatywnych skutków zatrutego powietrza na zdrowie swoje i bliskich, natomiast 13,5% nie widzi takiego zagrożenia. (w 2016 było to odpowiednio: 77% i 18%; zaś w 2017 r. 88% i 7%) (tab. 1).

Tabela 1

Czy uważa Pan(i), że jakość powietrza we Wrocławiu może w przyszłości mieć negatywne skutki dla zdrowia Pana(i) lub członków Pana(i) rodziny?

Czy uważa Pan(i), że jakość powietrza we Wrocławiu może w przyszłości mieć negatywne skutki dla zdrowia Pana(i) lub członków Pana(i) rodziny?	2018	2017	2016
nie	4,2	1,0	3,0
raczej nie	9,3	6,0	15,2
raczej tak	37,4	30,0	31,6
tak	47,8	58,0	45,8
trudno powiedzieć	1,3	5,0	4,4
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Ocena działań władz lokalnych oraz rządu w sprawie poprawy jakości powietrza

Choć problem zatrutego powietrza stał się tematem dyskusji społeczno-politycznych i przedmiotem zainteresowania władz lokalnych oraz władz państwa, to nie zmieniło to oceny działań władz w tym aspekcie.

Można powiedzieć, że im większa świadomość problemu tym bardziej narasta krytyczna opinia społeczeństwa. W 2018 r. aż 66% respondentów oceniło, że władze miasta nie podejmują wystarczających działań dla poprawy powietrza. (w 2017 r. 61%) i tylko 13% pozytywnie oceniło starania władz samorządowych dla zmiany sytuacji (w 2017 r. 15%) (tab. 2).

Tabela 2**Ocena działań władz miasta (dane w procentach)**

Czy uważa Pan(i), że władze miasta podejmują wystarczające działania w celu wyeliminowania problemu zanieczyszczenia powietrza w sezonie grzewczym?	2018	2017	2016
Nie	66,0	61,0	57,0
Tak	13,0	15,0	15,0
trudno powiedzieć	21,0	24,0	28,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Lepiej wygląda ocena sposobu informowania o zagrożeniach dla zdrowia związanych z zanieczyszczeniem powietrza — spadek negatywnych ocen z 69,4% w 2016 r. do 42% w 2018 r. i jednoczesny wzrost ocen pozytywnych z 14,4% w 2016 r. do 34,3% w 2018 r. (tab. 3). Trudno stwierdzić czy w tym przypadku jest to ocena zarządzania informacją przez władze lokalne czy też ocena dostępu do informacji o zagrożeniach smogiem płynących także z innych źródeł.

Tabela 3**Ocena rzetelności informowania o zagrożeniach dla zdrowia (dane w procentach)**

Czy uważa Pan(i), że władze miasta informują rzetelnie mieszkańców o zagrożeniach dla ich zdrowia związanych z zanieczyszczeniem powietrza?	2018	2017	2016
Nie	42,0	51,0	69,4
Tak	34,3	26,0	14,4
trudno powiedzieć	23,7	23,0	16,2
Ogółem	100,0	100,0	100,0

A czy opinia mieszkańców w kwestii smogu przekłada się na działania władz lokalnych? Odpowiedzi na to pytanie ukazują lekką poprawę ocen społecznych wobec danych uzyskanych w minionych latach: dziś negatywnie ocenia wsłuchiwanie się w opinię społeczną 36,2% (wobec 47,6% w 2016 r.), zaś pozytywnie 26,1%

(wobec 24,4% w 2016 r.). Najwięcej jest jednak osób, które mają problem z oceną władz lokalnych w kontekście opinii społecznej na temat jakości powietrza (47,7%) (tab. 4).

Tabela 4

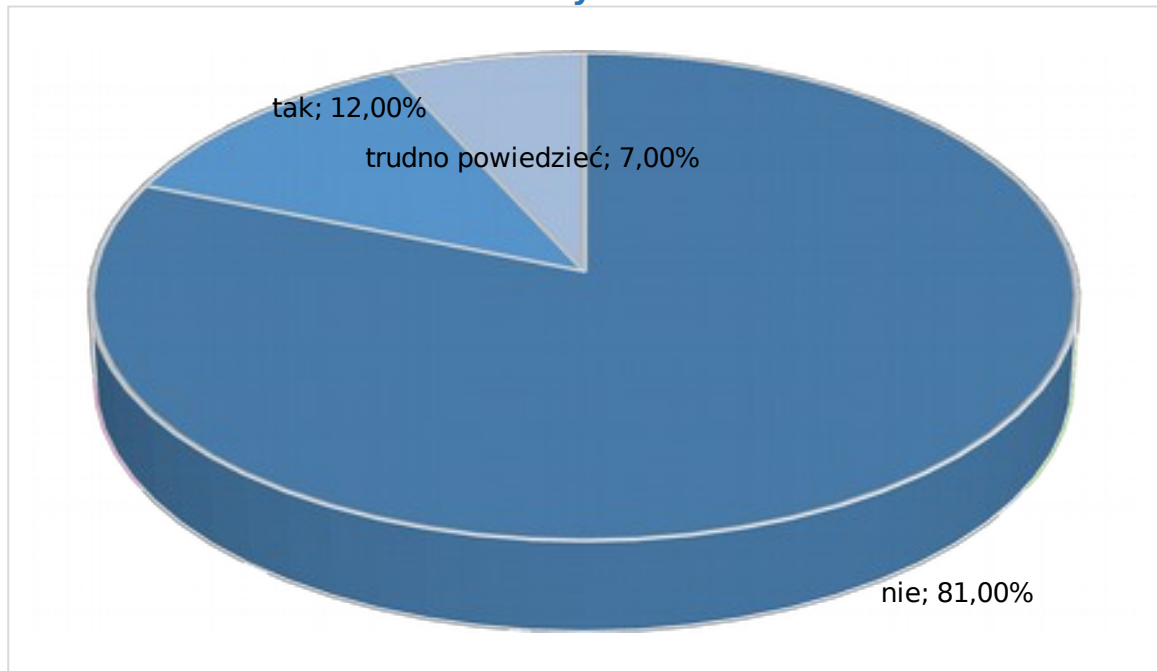
Ocena działań władz miasta w kontekście opinii publicznej (dane w procentach)

Czy uważa Pan(i), że władze miasta biorą pod uwagę głos opinii społecznej w sprawie zanieczyszczenia powietrza	2018	2017	2016
Nie	36,2	41,0	47,6
Tak	26,1	16,0	24,4
trudno powiedzieć	47,7	43,0	28,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Największym pocieszeniem dla władz lokalnych jest podobnie jak w zeszłym roku porównanie z oceną działań rządu w sprawie smogu. Na tym tle władze samorządowe wypadają o wiele lepiej. Trudno powiedzieć jednak na ile te oceny związane ze skutecznością działań na rzecz poprawy jakości powietrza są autonomiczne, a na ile wpisują się w atmosferę konfliktu politycznego w kraju.

Krytyczne oceny działań rządu pozostają w 2018 r. na podobnym poziomie jak w 2017 r. Ponad 80% uznało, że polski rząd nie podejmuje wystarczających działań w celu wyeliminowania problemu zanieczyszczenia powietrza w sezonie grzewczym (ryc. 3).

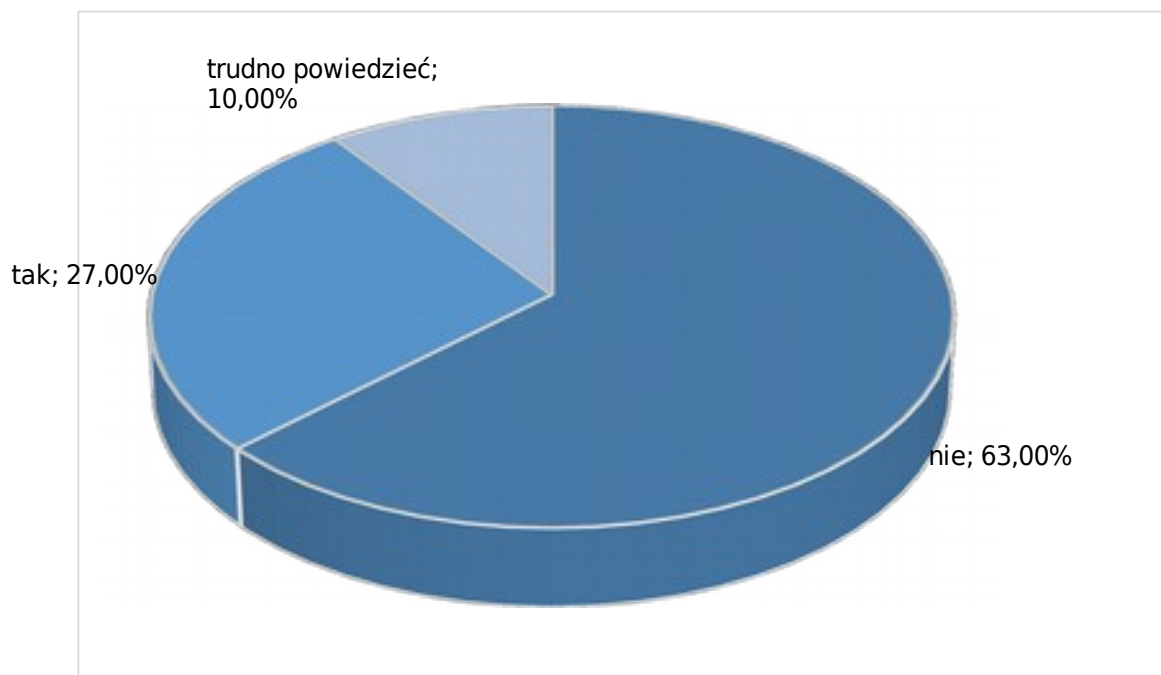
Ryc. 3



Cz

y uważa Pan(i), że polski rząd podejmuje wystarczające działania w celu wyeliminowania problemu zanieczyszczenia powietrza w sezonie grzewczym?
(liczby z 2017 r. podano w nawiasie)

Ryc. 4



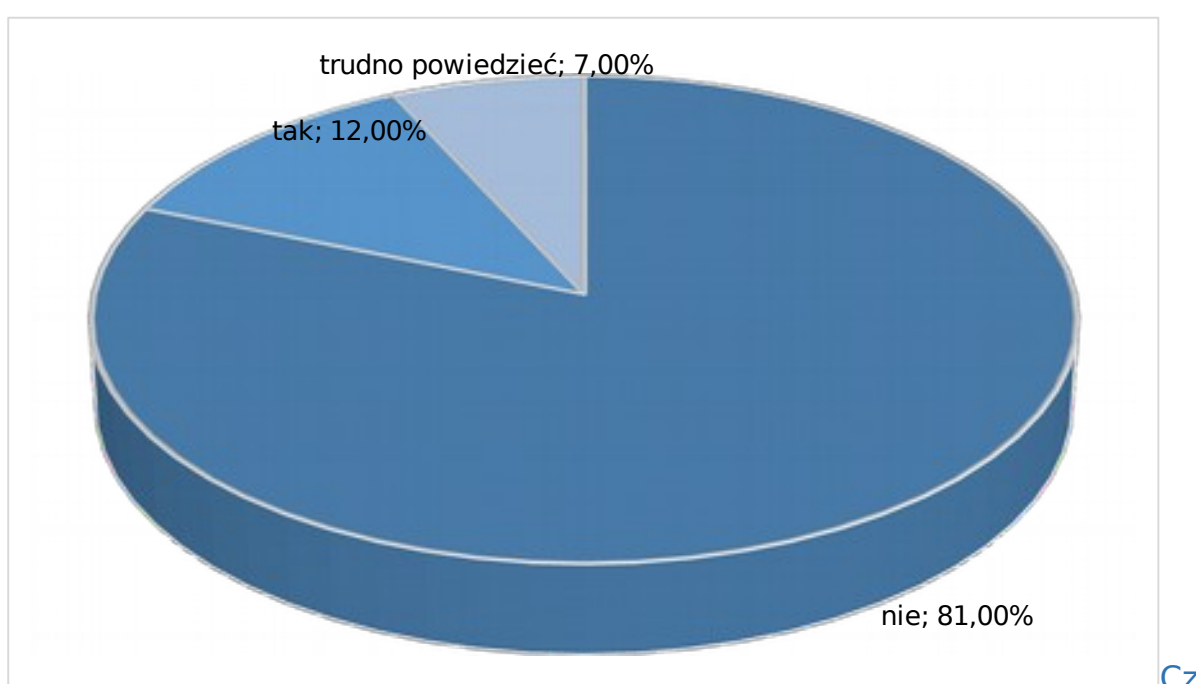
Cz

y uważa Pan(i), że polski rząd informuje rzetelnie Polaków o zagrożeniach

dla ich zdrowia związane z zanieczyszczeniem powietrza? (liczby z 2017 r. podano w nawiasie)

Identyczny odsetek uważa, że polski rząd nie wywiązuje się ze swoich obietnic na temat poprawy polskiego powietrza (81%). Tutaj jednak nastąpił wzrost ocen pozytywnych (z 6% w 2017 r. do 12% w 2018 r.) (ryc. 5).

Ryc. 5



y uważa Pan(i), że polski rząd wywiązuje się ze swoich obietnic na temat poprawy polskiego powietrza? (liczby z 2017 r. podano w nawiasie)

Podobnie jak w przypadku władz lokalnych poprawiła się ocena rządu w sprawie polityki informacyjnej na temat smogu — wzrost pozytywnych ocen z 11% w 2017 r. do 27% w roku bieżącym i spadek ocen negatywnych z 71% do 63%.

Świadomość mieszkańców o źródłach i skali zagrożenia smogiem

Choć nadal najczęściej respondenci wskazują na samochody jako przyczynę smogu (61,1%) to te źródło zanieczyszczeń powietrza traci na rzecz innych zjawisk.

Rośnie świadomość negatywnej roli palenia węglem (8,4% jako pierwsze wskazanie, 26,8% jako drugie wskazanie i 33,3% jako trzecie wskazanie). Powszechna też jest świadomość zagrożeń związanych z paleniem śmieci. W 2018 r. po raz pierwszy spytano o działalność elektrociepłowni we Wrocławiu — instytucja ta uzyskała ok. 6% wskazań jako źródło trucia wrocławskiego powietrza (tab. 5).

Tabela 5

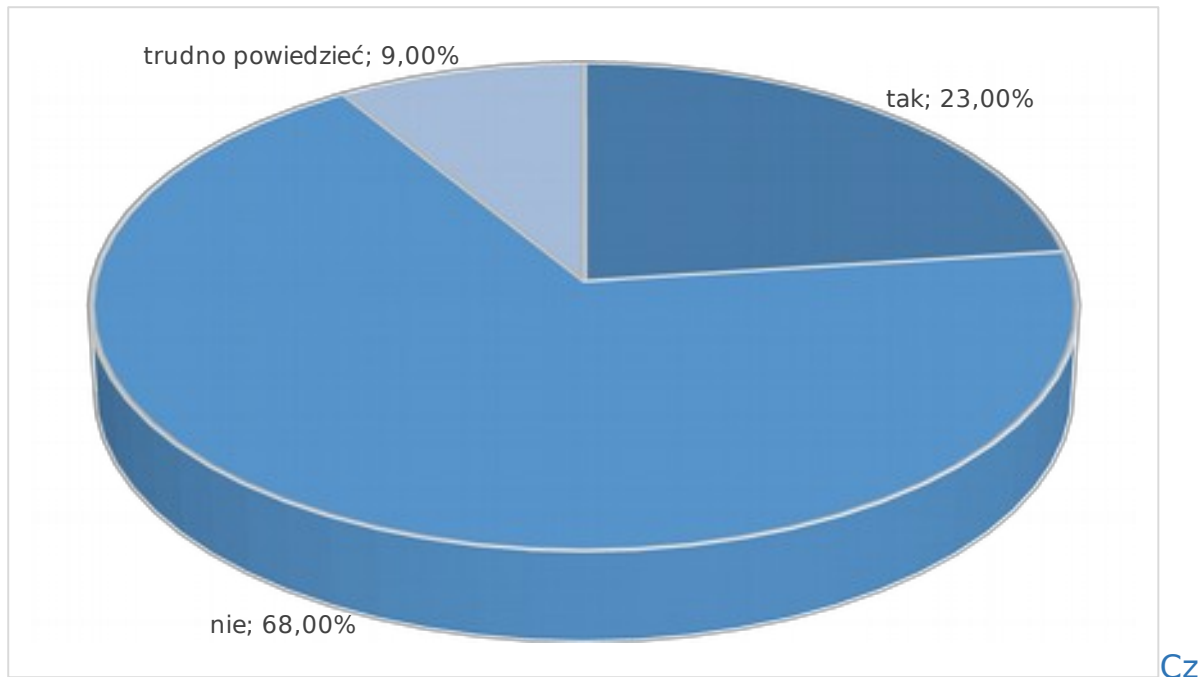
Które poniższych czynników najbardziej Pana(i) zdaniem wpływa na zanieczyszczenie powietrza w mieście? (badani mogli wybrać kilka czynników)

	Wskazanie 1			Wskazanie 2			Wskazanie 3		
	2018	2017	2016	2018	2017	2016	2018	2017	2016
samochody	61,1	66,6	78,2	2,3	0,0	0,2	0,0	0,0	0,0
spalanie śmieci w domowych	28,4	30,4	19,2	59,4	63,8	72,3	35,4	0,0	47,3
spalanie węgla w domowych	8,4	0,4	1,2	31,3	26,8	17,5	33,3	35,3	0,0
przemysł	2,1	2,6	0,8	7,0	9,4	9,8	18,9	57,9	48,0
spalanie drewna w kominkach	0,0	0,0	0,6	0,0	0,0	0,2	6,1	6,8	4,6
działalność elektrociepłowni	0,0	—	—	0,0	—	—	6,3	—	—

Świadomość społeczna i wiedza o działaniach antysmogowych

Natomiast zupełnie nie przebiła się do świadomości wrocławian sejmikowa uchwała antysmogowa. Jedynie 23% respondentów deklaruje, że coś o niej słyszało, zaś 68% przyznało, że nic o niej nie wie. (ryc.7). Z kolei z tych 23%, które słyszało cokolwiek o uchwale antysmogowej prawie połowa (44%) nie wie jakie zakazy i nakazy ona wprowadza. Najwięcej osób kojarzyło uchwałę antysmogową z zakazem palenia węglem w piecach „kopciuchach” (56%) oraz z zakazem palenia paliw stałych — węgla i drewna (18%) (tab.6). Wyniki te pokazują wyraźnie, że informacja o uchwale sejmikowej w ogóle nie przebiła się do opinii publicznej.

Ryc. 6



y slyszal(a) Pan(i) o uchwale antysmogowej dla Wroclawia?

Tabela 6

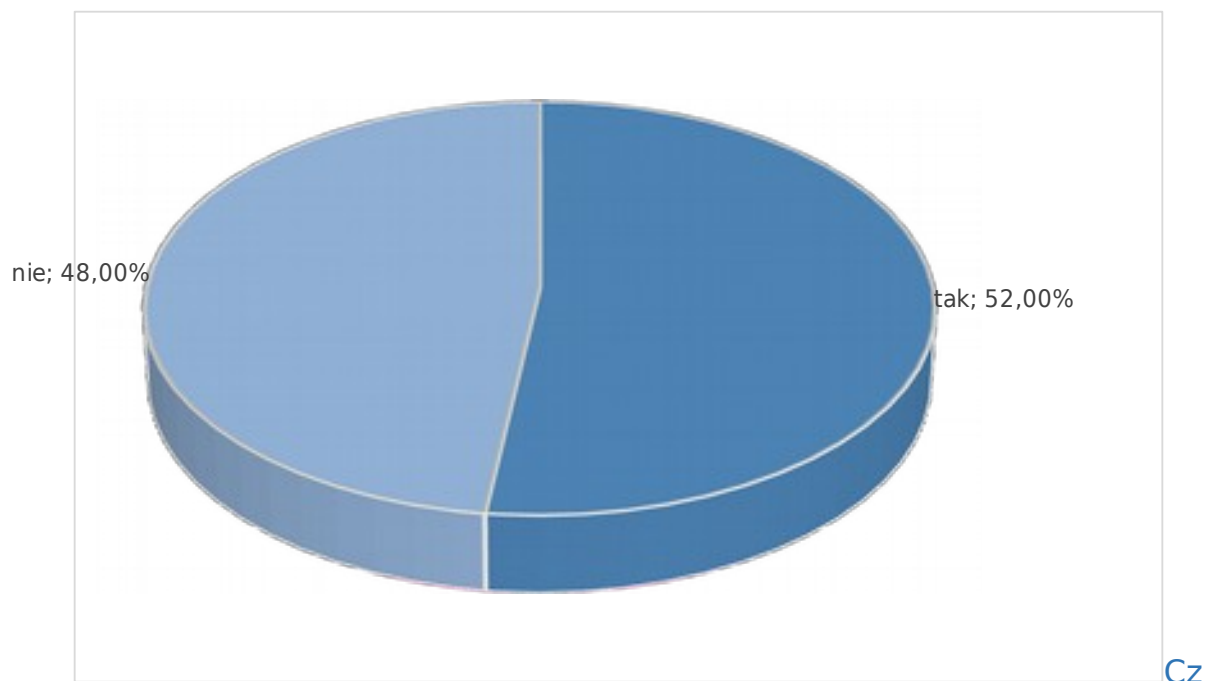
Czy Pana(i) zdaniem uchwała antysmogowa wprowadza we Wroclawiu w piecach zakaz palenia: (badani mogli wybrac kilka odpowiedzi) (dane w procentach)

paliw stalych — weqla i drewna	18
weqla w piecach kopciuchach	56
drewna w kominkach kopciuchach(pozaklasowych)	8
nie wiem	44

Trudno w tej sytuacji oczekiwac jakis konkretnych dzialan zarowno samych mieszkancow, jak i wspolnot mieszkaniowych i innych instytucji odpowiedzialnych za ogrzewanie mieszkai i domow. Okazuje sie, ze przyjecie samej uchwalny nie rozwiazuje problemu, a jedynie tworzy pewne ramy prawne, ktore musza byc jednak wype- nione odpowiednimi dzialaniami, ale takze szeroka kampania edukacyjna i informa- cyjna.

Natomiast rośnie popularność szyldu „Dolnośląski Alarm Smogowy”. Na skutek systematycznie prowadzonych kampanii społecznych związanych z zagrożeniem smogowym zwiększyła się również liczba osób z 28% w 2016 r., 46% w 2017 r. do 52% w 2018 r. kojarzących działania Dolnośląskiego Alarmu Smogowego (ryc. 8).

Ryc. 7



czy slyszal Pan(i) o spolecznej kampanii Dolnośląski Alarm Smogowy?

Co robić? Jakie działania władze miasta powinny podejmować?

Pytając się o preferowane działania, które mają polepszyć jakość powietrza w mieście wrocławianie najczęściej wskazują na poprawę i rozwój funkcjonowania transportu publicznego (76%) oraz na rozbudowę terenów zielonych w mieście (62%). Te odpowiedzi z pewnością wiążą się nie tylko z problemem smogu, ale także z codziennymi problemami funkcjonowania we Wrocławiu. Zakorkowane ulice, kojarzenie smogu głównie z samochodami oraz brak sprawnych połączeń komunikacyjnych z wieloma częściami miasta – to wszystko wyjaśnia dlaczego

postulat rozwoju transportu publicznego uzyskał najwięcej wskazań. Z kolei wskazywanie na rozbudowę terenów zielonych może się wiązać nie tylko z odczuwaniem smogu, ale także z informacjami o wycinaniu drzew na poszczególnych osiedlach, a także z brakiem odpowiedniej ilości terenów rekreacyjnych w mieście do spędzania wolnego czasu w wolne dni.

Na kolejnych miejscach znalazły się postulaty związane z „wymianą pieców węglowych na bardziej ekologiczne sposoby ogrzewania mieszkań” (51%) oraz „finansowanie i przeprowadzenie mieszkań do sieci ciepłowniczej miasta” (41%). Najmniej popularny okazał się zakaz paleniem węgla na terenie miasta (19%). Stąd wniosek, że zakazy wynikające z uchwały antysmogowej muszą iść w parze z działaniami, które zmieniają odczuwalnie jakość życia mieszkańców i są w stanie zaspokoić także inne ich potrzeby społeczne (zieleń w mieście, lepszy transport publiczny).

Tabela 7

Jakie działania w pierwszej kolejności powinny podjąć władze miasta dla zmiany sytuacji (badani mogli wybrać więcej niż 1 odpowiedź) (dane w procentach):

Bardziej zdecydowany rozwój transportu publicznego	76
Tworzenie nowych parków i obszarów zielonych w mieście	62
Wymiana pieców węglowych na bardziej ekologiczne sposoby ocieplania mieszkań wśród mieszkańców miasta	51
Finasowanie i przeprowadzenie podłączenia mieszkań do sieci ciepłowni-	41
Wprowadzenie zakazu palenia węglem na obszarze miasta	19

Konkluzje

Smog i zatrute powietrze przestały być definitywnie kwestią zainteresowania tylko grup i środowisk ekologicznych. Można powiedzieć z pełnym przekonaniem, że jest to obecnie w odczuciu opinii społecznej jeden z największych problemów

publicznych Wrocławia. Świadomość zagrożeń dla zdrowia związanych ze smogiem jest powszechna. Natomiast działania władz zarówno samorządowych, jak i rządowych są oceniane jako niewystarczające. Jeśli jednak problem smogu uzyskał status problemu społecznego i powszechnie krytykowanego, to można spodziewać się większego zainteresowania tym zjawiskiem - choćby z powodów marketingu politycznego - ze strony różnych ugrupowań partyjnych. A takie warunki zawsze sprzyjają łatwiejszemu naciskowi opinii publicznej na decyzyjne elity władzy.

O ile rośnie świadomość co do źródeł smogu w mieście, o tyle zupełnie martwa pozostaje przyjęta przez sejmik województwa dolnośląskiego uchwała antysmogowa. Jak na razie istnieje ona tylko na papierze, a jej zapisy są prawie zupełnie nieznane ogółowi opinii publicznej. Jest to spore wyzwanie zarówno dla władz samorządowych, jak również dla organizacji społecznych.

Najczęściej postulowane przez opinię publiczną działania, które mogłyby poprawić jakość powietrza we Wrocławiu wyraźnie wskazują, że walka ze smogiem nie powinna ograniczać się tylko do kwestii bezpośrednio związanych z zanieczyszczeniem powietrza, ale też może być pewnym pretekstem do debaty na temat całego modelu lokalnego ładu społecznego (transport publiczny, rola i znaczenie terenów zielonych, obecność drzew w mieście, socjalno-finansowe wsparcie dla biedniejszych mieszkańców starych kamienic, w których najwięcej jest pieców opalanych węglem etc.).

To jednak od kształtu kampanii społecznej i debaty o smogu zależeć będzie czy walka o czyste powietrze może być elementem upominania się o bardziej zielony ład społeczny. Wydaje się, że na tym etapie powszechnej świadomości smogu i jego zagrożeń dla zdrowia ludzi warto rozszerzyć w tym kontekście w najbliższej przyszłości debatę i diagnozę o kolejne wątki z tym związane: postawa wobec

odnawialnych źródeł energii; rozwój terenów zielonych w mieście, transport publiczny w mieście, ale także w całej aglomeracji wrocławskiej.

Punktem wyjścia do debaty o zielonej demokracji w mieście mogą być dotychczasowe starania władz Wrocławia o tytuł „Zielonej stolicy Europy”, które zakończyły się niepowodzeniem. Warto pokazać, że ekologia nie jest tylko hasłem do działań marketingowych, ale wiąże się z określoną wizją polityki. Jak podkreślał to Murray Bookchin, współczesne problemy ekologiczne mają zazwyczaj społeczny charakter¹ – bez odrzucenia zasady dominacji i eksploatacji w życiu społecznym, trudno jest zablokować ten sam mechanizm rozciągnięty na świat przyrody. Zgodne jest to z konkluzją David Lindenmayer, iż „problemy związane z nadużywaniem zasobów naturalnych i potencjalną zapaścią ekosystemów są z natury tymi, które wynikają z kiepskich decyzji, na które wpływ miała władza gospodarcza i polityczna”². Stąd debata społeczna o czystym powietrzu i ekologicznej wizji miasta z założenia jest zaproszeniem do debaty politycznej o kształtach ładu społecznego i możliwej transformacji ekologicznej, która objęłaby przebudowę infrastruktury publicznej (restrukturyzacja energetyczna miasta, inwestycje w termorenowację budynków, przechodzenie na odnawialne źródła energii, wykorzystanie w pełni i w sposób racjonalny do transportu publicznego infrastruktury kolejowej na terenie miasta, mocne zaakcentowanie w planach zagospodarowania przestrzeni terenów zielonych).

Zmierzenie się z tymi wyzwaniem wymaga jednak demokratycznych, zdecentralizowanych i otwartych na dialog struktur zarządzania miastem, a także swobodnego dostępu mieszkańców do kluczowych informacji związanych z polityką

1 Murray Bookchin, *The Ecological Crisis and the Need to Remake Society*, in *The Next Revolution* / Murray Bookchin, Debbie Bookchin, Blair Taylor ; preface by Ursula K. Le Guin, Verso, London-New York 2015, 39-64.

2 David Lindenmayer, Halting natural resource depletion: Engaging with economic and political power, *The Economic and Labour Relations Review*, Vol 28, Issue 1, 2017, p.52.

miejską i możliwości wpływania na najważniejsze decyzje kształtujące jakość życia społeczności lokalnej.